Rok III. Niedziela 2 listopada 1930. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Nr. 44

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi 8 zł., kwartalna 2 zł., bez dostawy do domu rocznie 5 zł. kwartalnie 1·30 zł. Cena numeru pojedynczego 10 gr. — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne ob. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać

Światłość wiekuista niechaj duszom zmarłych świeci na wieki wieków.

Dnie łączności pokoleń.

Podążymy w przeddzień Zaduszek na groby. Odnowimy na mogiłach dawne wspomnienia, odżyją dawne obrazy. Jaskrawo wystąpi zmienność losu i różnorodność serc ludzkich.

Przypomina mi się obraz z przed roku, jak przed cmentarz wiejski zajechało wspaniałe auto, a wysiedli z niego goście podążyli na cmentarz, złożyli wieniec na grobie jednego z włościan i pomodliwszy się, wrócili do miasta: ojciec był ubogim wieśniakiem, czy drobnym rzemieślnikiem, syn czy wnuk jest bogatym człowiekiem, ale o swych przodkach pamięta, pamięta przynajmniej w dniu Zaduszek. Oszczędziło mi życie dotychczas widoku ubogiego człowieka przy wspaniałym grobowcu bogatych, sławnych ludzi. Na grobowcu przodkowie z buławą hetmańską, napis głosi: pan na — tylu a tylu włościan, a potomkowie skarlali, zubożali nie mieliby czem ligitymować swego nazwiska.

A ileż jest grobów, o których nie ma kto pamiętać. To groby rodzin — wymarłych, rodzin bez następców, bez piastunów imienia rodowego. I często nie jest to bez winy przodków. Jakiś nieszczęśliwy wypadek, taki lub inny, pozbawił życia jedynaka i ród wygasł.

Zmienne są losy. Są jednak rody, ludzie, którzy wiekami trwają. Każde ich pokolenie znaczy swe życie wielkiemi czynami. Trwają, choć może coraz to w innej dziedzinie. Trwają przez surowość a przynajmniej skromność życia, trwają przez pracę, przez bojaźń Bożą. I niema wieku, w którymby historja nie wymieniała ich nazwiska. Stają się przykładem, zawsze płonącym ogniem — drogowskazem dla swego społeczeństwa.

Szczęśliwy naród, który tej łączności pokoleń ma dużo, w którym jest wiele rodów ciągle czynnych. Trwałość rodów świadczy o sile moralnej narodu, o jego twórczości, rozmachu i wytrwałości.

Cmentarz to mądry i wielki nauczyciel. Przejdźmy się po nim w skupieniu, z dobrą wolą i słuchajmy głosu błyszczących marmurów, złoconych liter, zwalonych kolumn, opustoszałych, mchem porosłych nagrobków, jarzących świec, bogatych chryzantem.

I o wszystkich zmarłych pamiętajmy w modlitwach swoich.

Odnowienie kościoła SS. Franciszkanek.

Kościół SS. Franciszkanek, w którym w ub. niedzielę rozpoczęła się po kilkumiesięcznej przerwie nieustanna uroczysta adoracja Najśw. Sakramentu, otrzymał w ubiegłych miesiącach nową dekorację malarską. Musiano więc usunąć pierwotną dekorację, która była wykonana barwami klejowemi, zapomocą szczotek ryżowych, poczem zapuszczano na nowo ściany kaseiną. Na tak przygotowanym podkładzie zostały wykonane nowe dekoracje farbami tempera. Ogółem został zachowany podział architektoniczny kościoła na nawę, prezbiterjum i chór, podkreślony nawet przez odmienne zaborwienie dzielących te części pilastrów i gurtów sklepiennych.

Nawa kościoła ma z obu boków ściany jednakowo malowane. Dekorację stanowi trój-

dzielny ornament architektoniczny, nawiązujący do ornamentu gotyckiego. Część środkowa ujmuje stojący pod ścianą ołtarzyk i przedłuża niejako jego nastawę na ścianie przez gotyzujący szczyt, biegnie przytem aż pod sklepienie, ujmując tam organicznie okno. Między szczytem a oknem widzimy płaszczyznę, wypełnioną falującą wodą. Pływają w niej ryby, ryba zaś, jak wiadomo, jest starochrześcijańskim symbolem Zbawiciela. Boczne części ornamentu nawy są również pojęte jako gotyzująca architektura, na której szczycie widzimy sześciu skrzydlatych serafinów o wyrazistych główkach.

Nawę dzielą od prezbiterjum pilastry o trzonach pokrytych falistym ornamentem pionowym i o złoconych głowicach. Na obu bocznych ścianach prezbiterjum wznosi się malowana architektura, na szczycie zaś iglicy stoi nadnaturalnej wielkości archanioł, który oburącz trzyma wielki krzyż o bogatej aureoli.

Granica między prezbiterjum a chórem od razu wpada w oczy. Mianowicie pilastry ścienne i gurt sklepienia są pokryte dużemi, bogatemi splotami roślinności, które spoczywają na tle złotem. Tworzy to równocześnie jakby łuk triumfalny ponad tronem Najśw. Sakramentu. Chór posiada skromną dekorację malarską, która polega na udatnem podkreśleniu światła okien, oraz na pokryciu sklepień gwiaździstem niebem.

Przy sposobności malowania kościoła zostały też zrobione jeszcze dwie rzeczy, na które z uznaniem należy zwrócić uwagę. Mianowicie ciemny ten kościół został nieco rozjaśniony przez wyjęcie z masywnych dotąd drzwi wchodowych drzewa, a zastąpienie go szkłem. Jest też w projekcie rozjaśnienie witrażu, który się znajduje nad wejściem, co jeszcze bardziej się przyczyni do tego samego celu.

Przy odczyszczaniu pięknego i szlachetnego baldachimu z alabastru, który się wznosi ponad tronem eucharystycznym, z kurzu i kopciu, podkreślono lekkiem złoceniem jego zgrabne rzeźbione dekoracje.

Prace te pociągnęły za sobą znaczne koszta. SS. Franciszkanki są klasztorem prawdziwie ubogim. Pamiętajcie więc o ich kościele łaskawi czytelnicy.

Z życia organizacyjnego w parafji św. Elżbiety.

W naszej parafji po wakacjach zaroiła się sala parafjalna od posiedzeń tut. organizacji, toteż o ich poczynaniach słów kilka:

1) Bardzo ruchliwą działalność wykazują tut. Bractwa i Kasa zapomogowo-pogrzebowa pod przewodnictwem p. J. Brodzkiego. Jego staraniem zakupiono dla kościoła jedną chorągiew, oraz figurę św. Teresy, wybudowano nową scenę w sali parafjalnej, są nawet pewne widoki rozszerzenia sali parafjalnej, która stanowczo jest za szczupła na tut. potrzeby.

2) Komitet budowy W. Ołtarza stanął do rozgrywającej kampanji, pod przewodn. P. A. Wierneka, znanego w najszerszych kołach tut. parafjan. Po długich i starannych przygotowaniach ustalono a) plany i model W. Ołtarza (Inż. Dajczak, p. Reichertówna art. rzeźb., oraz inż. Szostakiewicz), b) zamówiono i sprowadzono już częściowo marmur kararyjski na główne figury, c) materjał na płyty ołtarzowe i resztę figur zamówiono w fabryce marmurów i alabastrów księcia Czartoryskiego w Żurawnie, d) przed tygodniem rozpoczęto stawiać już rusztowanie i jeszcze przed zimą stanie konstrukcja żelazo-betonowa, zaś wczesną wiosną rozpoczną się główne roboty.

Zamieszczamy poniżej sprawozdanie kasowe Komitetu z gorącym apelem do składania ofiar na budowę W. Ołtarza, który będzie arcydziełem sztuki — a stać się powinien arcydziełem ofiarności.

Koszta budowy — przypominamy — wyniosą ponad 100.000 złp.!

3) Chór paraf. im. św. Elżbiety rozwija się pomyślnie, po wakacjach wzmocnił się nowemi siłami, odbywa próby regularnie we wtorki i piątki o godz. 7-mej w sali paraf. a obecnie obok wykonania pieśni religijnych w kościele, — przygotowuje się do wieczoru listopadowego. Miłośnicy pieśni, o ile nie mogą wziąć czynnego udziału, powinni zapisać się jako członkowie wspierający T-wa Chóru paraf.!

4) Liga paraf. pod kierownictwem p. Gajewskiego jest w przededniu reorganizacji, narazie urządzała dn. 26 bm. uroczystą akademję ku czci Chrystusa-Króla w sali Sokoła II (o g. 5-tej po poł., w której wzięły udział szerokie warstwy katolików tut. parafji oraz parafji sąsiednich.

Wieczór rozpoczęto punktualnie o g. 5-tej kantatą Kreutzera: „Święć ludu Pański dzień“ — w wykonaniu chóru „Syrena“, pod dyr. p. Martyniaka, poczem szereg referatów wygłosili: 1) X. Stan. Mirek T. J.: „Święto Chrystusa-Króla“ — świetnie wygłoszone, przyjęte z entuzjazmem przez zebranych, 2) Dr. Paszkudzki: O chrześc. wychowaniu młodzieży, wedł. en-

cykliki Piusa XI, 3) p. W. S. „O potrzebie organizacji Kobiet katol. w parafji, 4) p. J. Wiśniewski: „O Akcji katolickiej“. Na zakończenie Prezes Ligi paraf. dziękował prelegentom, oraz zebranym za ten hołd Chrystusowi-Królowi, poczem wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Chrystusa-Króla, oraz Jego ziemskiego zastępcy Piusa XI.

Potężne słowa: „Boże coś Polskę“ uzupełniły i zakończyły piękny nastrój wieczoru.

5) Ministranci! Istnieją, rozwijają się, napełniają wrzawą zakrystję, kwestują przed kościołem do swojej puszki, przygotowują się do Wieczoru ku czci swego Patrona św. Stanisława Kostki, toteż o nich napiszemy później obszernie.

Sprawozdanie kasowe Komitetu budowy W. Ołtarza w kościele św. Elżbiety we Lwowie za czas od 12 lutego do 18 paźdz. 1930 r.

Sprawozdanie kasowe Komitetu budowy W. Ołtarza w kościele św. Elżbiety we Lwowie za czas od 12.II do 18.X 1930.

Dochód: zł. 32.476.30. Rozchód: 1) za model W. Ołtarza zł. 1.000; 2) za plany zł. 1.700; 3) na alabastry fabryce Żurawno zł. 12.800; 4) na marmur kararyjski na figury zł. 3.000; — razem rozchód zł. 18.500. Pozostaje w kasie dnia 18.X 1930 zł. 13.976.30.

W każdą niedzielę i święta, o godzinie 11 do 1-szej, a w każdą środę, między godziną 5 a 7-mą po poł. w kancelarji parafjalnej, pl. Ks. Arc. Bilczewskiego l. 5 jeden z Panów komitetowych, zbierać będzie ofiary na budowę wielkiego ołtarza.

Komitet budowy W. Ołtarza, wszystkim łaskawym Ofiarodawcom, składa serdeczne podziękowanie za ofiary i o dalsze upraszą.

Poświęcenie domu Akcji Katolickiej w Krakowie.

W niedzielę dn. 26 b. m., w samo święto Chrystusa Króla, odbyło się w Krakowie uroczyste poświęcenie nowozbudowanego domu Akcji katolickiej diecezji krakowskiej. Dom wznosi się u zbiegu ulic Straszewskiego, Zwierzynieckiej, Wiślnej i Franciszkańskiej z pięknym widokiem na Wawel i planty.

O godz. 10 Książę Metropolita Sapieha odprawił w kościele Marjackim uroczystą sumę w asystencji Ks. Biskupa-Sufragana Dra Stanisława Rosponda, ks. infułata prałata dra Kuli-

---

Ewangelja na uroczystość Wszystkich Swiętych. Mat. 5, 1—12.

A widząc Jezus rzesze wstąpił na górę, a gdy usiadł, przystąpili ku niemu uczniowie Jego. A utworzywszy usta swe, nauczał ich mówiąc: Błogosławieni ubodzy duchem: albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni cisi: albowiem oni posiędą ziemię. Błogosławieni, którzy płaczą: albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości: albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni: albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca: albowiem on Boga oglądają. Błogosławieni pokój czyniący: albowiem nazwani będą synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą, i prześladować was będą, i mówić wszystko złe przeciwko wam kłamiąc, dla mnie: Radujcie się i weselcie się; albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech. Boć tak prześladowali proroków, którzy przed wami byli.

KRÓL KOŚCIOŁA TRIUMFUJĄCEGO.

Chrześcijanin, który nie tkwi w przyszłem życiu i nie żyje codziennie nadzieją wiecznego szczęścia, jest, jak roślina o chorych korzeniach, która skazana jest przez całe życie na chorobę. Cała rezerwa, z jaką chrześcijanin odnosi się do życia, świata, wtedy tylko ma sens i uzasadnienie, jeżeli człowiek tego drugiego życia jest całkiem pewny. Uczono nas wprawdzie, że wszystek głód radości, jaki w nas jest, będzie zaspokojony w niebie — ale znów ciągle ogarnia nas uczucie, że majestat Boży napełni nas lękiem.

Ale oto to niebo, którego na poły spodziewamy się, na poły lękamy, otwiera się dzisiaj przed nami i zanim jeszcze mamy czas struchleć wobec nieskończoności Boga, już jesteśmy wciągnięci w radość błogosławionych i świętych; i wszystek lęk jak ręką odjął. Patrz, oto każda dusza znalazła to, czego potrzebowała! Dusza, potrzebująca pomocy, swego kochanego św. Antoniego. Delikatnie nastrojona swą małą Terenię. Śmiało idący na przełaj swego św. Piotra, swego Bernarda, swego Ignacego. Poważny, ciężko walczący mężczyzna swego Pawła. Każdy to, czego mu potrzeba. Teraz, kiedy już dusza nacieszyła się cenną, bogatą ludzkością nieba, ośmiela się postąpić przed tron Baranka i patrzeć na boską wspaniałość Chrystusa, swego Zbawiciela. I odkrywa, że ona i dzisiaj znów, jak już wczoraj, stoi przed Królem królów. Wczo-

nowskiego i licznego duchowieństwa. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, wyższych uczelni, wojskowości, organizacyj katolickich z całej diecezji krakowskiej i nader licznie zgromadzone rzesze wiernych, tak, że ogółem kościół mieścił około 5000 osób. Kazanie o wielkich zadaniach katolików w czasach, kiedy coraz częściej słyszy się głosy wrogów Chrystusa, wygłosił asystent Akcji katolickiej Ks. Biskup Sufragan Rospond.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w Domu Akcji katolickiej. We wspaniałej „wielkiej sali“ domu zgromadziło się bez mała 3000 osób, należących do miejscowych i zamiejscowych organizacyj katolickich, które mają współdziałać z Akcją katolicką diececzjalną. Na estradzie w barwnem półkolu około 50-ciu sztandarów zajęli miejsca: Książę Metropolita Sapieha w otoczeniu IIEE. XX. Biskupów Rosponda i Godlewskiego, kapituły katedralnej, członków rady diecezjalnej Akcji katol., z prezesem p. Turowiczem i sekretarzem ks. Lubowieckim na czele, przedstawicieli zgromadzeń zakonnych tudzież wybitnych działaczy katolickich. Uroczystość rozpoczął znakomity zespół wokalno-instrumentalny T-wa Oratoryjnego, wykonując pod kier. dyr. opery katowickiej S. Barańskiego „Kantatę“ ks. Gieburowskiego. Następnie zabrał głos Książę Metropolita, który w swem mocnem przemówieniu zaznaczył, że te świeżowzniesione mury katolickiego domu wkrótce zatętnią pracą gorących serc katolickich, bo — na szczęście — typ obojętnego katolika jest coraz bardziej wypierany przez typ katolika odważnego i czynnego. A takich nam bardzo trzeba, by Kraków nie zatracił swego chrześcijańskiego charakteru. „Duc in altum“ — „wyjedź na głębię“ — te słowa Chrystusa Pana, widniejące na czołowem miejscu sali, bierzemy sobie za hasło i śmiało wypływamy na szerokie wody ludzkiego życia, by je całe od kolebki do grobu Chrystusowi Królowi przywrócić. Bogu dzięki, mamy już Polskę wolną — ciągnął dalej Dostojny Mówca — i więcej energji możemy włożyć w pracę nad ugruntowaniem Królestwa Chrystusowego w nas samych i w całem polskiem społeczeństwie. Zaczynamy tę pracę na małym odcinku naszej diecezji, ale wiemy, że nie jesteśmy sami, bo za nami stoi cała Polska i cały katolicki świat.

Po skończonem przemówieniu Książę Metropolita w liturgicznych szatach dokonał po-

---

raj przed Królem, który niósł przed Swym walczącym Kościołem podwójny miecz: Prawdy i siły życiowej! Dzisiaj przed Królem, który z Swym triumfującym Kościołem, z Swymi ukoronowanymi cieszy się wieczną doskonałością. I nęci nas, by przypatrzeć się królewskiej wspaniałości, którą otacza się Chrystus wśród Swych najwierniejszych, wśród kochanych świętych na ziemi i w niebie.

Może świat myśleć i mówić, co chce: cenniejszych owoców nie zrodziło drzewo ludzkości, jak wielcy i mali, znani i nieznani święci naszego Kościoła. Nie ujmując czci prawdziwej sztuce! Składając wszelkie wieńce laurowe na cześć nauki! Oddając pełną cześć bohaterstwu wojowników! Ale korona świętości przewyższa całą tę ludzką wielkość i wspaniałość. Wszycy inni służyli ziemi i ludziom i jesteśmy im wdzięczni. Ale święci służyli Najwyższemu, mogąc służyć i ludziom. I rozwinęli w sobie to najwyższe, co drzemie w piersi człowieka, boskie ziarna i cnoty, które nam Stwórca powierza. Taki św. Paweł, który swą wiarę w Chrystusa, swój zapał dla Chrystusa niósł po całym świecie starożytnym jest czemś więcej, niż nowoczesny podróżnik światowy, który z powodu interesów obrał sobie za ojczyznę wóz kolejowy i kabinę okrętową. Taki św. Ignacy, który wydobysów obrał sobie za ojczyznę wóz kolejowy i kabinę okrętową. Taki św. Ignacy, który wydobywa z dusz wszystko ludzkie i chrześcijańskie, jest czemś więcej, niż rzeźbiarz, który stworzył najpiękniejsze dzieło. Taka św. Elżbieta, która swą piękność, swą macierzyńskość, swe bogactwa książęce niesie na dolinę do ubogich Chrystusa, jest czemś więcej, niż najpiękniejsza, najbardziej elegancka kobieta, przed którą mężczyźni padają na kolana.

A wszyscy święci to odbicie Chrystusa, to Jego naśladowcy. Sława świętych jest sławą Chrystusa. W tym sensie mówi św. Paweł: „Bo który poświęca i którzy bywają poświęceni: od jednego wszyscy mają początek“ (Żyd. 2, 11). Ilu tylko było świętych i ilu ich jeszcze będzie, każdemu udaje się tylko jeden szczegół z tego czego Chrystus już dawno dokonał w całości.

Jeżeli przeglądamy zastępy świętych, to mnóstwo rodzajów wywołuje w nas niemal zamieszanie. Żaden nie jest podobny do drugiego! Jak wydaje się św. Jan obok św. Pawła? Jak przedstawia się św. Alojzy obok św. Augustyna? Jakże wielka różnica dzieli „Małą Terenię“ od Wielkiej Teresy, założycielki zakonu? Tylko w jednem są równi. Co rzeczywiście wielkiego, co

święcenia całego gmachu, podczas gdy chór mieszany z orkiestrą wykonał Moniuszki potężną „Pierwszą Litanję Ostrobramską“.

Z kolei przemówił dr. Dembiński, członek rady diecezjalnej Akcji katol., dziękując wśród długo niemilknących na sali oklasków Księciu Metropolicie za to, że m. Kraków i całą diecezję tak wspaniałem wzbogacił dziełem. Mówca w imieniu zebranych zapewnił Arcypasterza, że Kraków i cała diecezja odpowie wiernie jego ojcowskiemu wezwaniu. W końcu chór z orkiestrą wykonał „Psalm 136“ F. Nowowiejskiego. Odśpiewaniem przez zebranych hymnu „Boże coś Polskę“ zakończono podniosłą uroczystość, która w całości była transmitowana przez krakowską i katowicką stację radjową.

*

Po południu w „portretowej sali“ Domu katolickiego odbyło się zebranie asystentów, sekretarzy i delegatów Akcji katolickiej z całej diecezji, na którem po referatach Księcia Metropolity, ks. sekr. Lubowieckiego i prez. Turowicza omówiono w ożywionej dyskusji najpilniejsze zagadnienia Akcji katolickiej diecezji krakowskiej.

*

Dom akcji katolickiej w Krakowie powstał dzięki inicjatywie księcia Metropolity Sapiehy, który jak najżywiej interesował się budową przez cały czas jej trwania. Plany budowy wykonali pp. Pokutyński i Filipkiewicz, zaś z ramienia Ks. Metropolity nad budową czuwał ks. kan. St. Mazanek. Dom mieści w sobie potężną salę z obszerną estradą i galerjami. Sala ta będzie służyć na ogólno-diecezjalne zjazdy i zebrania, na obchody katolickie, koncerty religijne i akademje, a w przyszłości do wyświetlania filmów. Dwie mniejsze sale, z których każda pomieści około 300 osób, mają służyć na stałe wykłady naukowe i popularne z dziedziny religji i życia katolickiego. Dziś już w domu katolickim mieszczą się różne instytucje diecezjalne, jak: sekretarjat diec. Akcji katol., biura Związku Młodzieży męskiej i żeńskiej, Komitetów parafjalnych dla opieki nad ubogimi Krakowa, biuro ochronek, Związek chórów kośc., redakcja i administracja „Dzwonu Niedzielnego“ i t. d. Adres Domu Katolickiego: Kraków, ul. Straszewskiego 18.

---

rzeczywiście doskonałego w nich było, to zawdzięczali Chrystusowi, Królowi świętości. Święty krzyż i święta ewangelja były po wszystkie czasy najlepszą szkołą świętości. Tam rodził się u świętych duch dziecięctwa Boga. Tam byli im wszyscy ludzie jako bracia powierzeni. Tam poznali ducha zaparcia się siebie. Tam odkryli, gdzie chrześcijanin musi szukać swego szczęścia. Tam słuchali rad Chrystusowych, tam Chrystus wzbudzał w nich zapał do życia wyższej dobrowolnej doskonałości, do życia ubóstwa, czystości, dobroci i miłosierdzia. Tam znaleźli zawsze Wielkiego, Jedynego, nigdy nie dającego rozczarowań, choćby się na nich wszyscy ludzie obrazili. I jeślibyśmy ich dzisiaj, w ich święto, chcieli chwalić i podziwiać, wtedy broniliby się rękami i mówili: „Co mamy wielkiego, czegobyśmy nie otrzymali? Nie z własnego jesteśmy tem, czem jesteśmy, lecz jedynie przez Chrystusową łaskę i wzór było to możliwe. Chrystusa, naszego Nauczyciela i Pomocnika przez bogate łaski, powinniście czcić, nie nas. On jest Królem! My tylko sługami!

Chrystus uczynił świętych świętymi. On i dla ciebie będzie pomocą i wzorem. I czy jesteś rzemieślnikiem czy uczonym, damą światową czy prostą duszą kobiecą, to nie powinno cię wprowadzać w błąd — Chrystus ma jeszcze ciągle, jeszcze dla każdego właściwe słowo, właściwą łaskę.

Na koniec wróćmy jeszcze wzrokiem do niebieskich przestworów. Tam święci królewska chwała Chrystusa wraz z świętymi niebiańskie żniwo ziemskiego siewu. Chrystus nie tylko modlił się: „Ojcze, uświęć ich“ (Jan 17, 17), On także modlił się: „Ojcze, ja chcę, aby gdziem ja jest, i oni byli ze mną. A ja chwałę, którą mi dałeś, dałem im“ (Jan 17, 24, 22). „Ojcze, ja nie wstydzę się nazywać ich swymi braćmi“ (Żyd. 2, 11). — Tak, dopiero tam w niebie ukaże nam się Królestwo Chrystusa, królestwo świętości w całej pełni. Tam niebo nie będzie już dla nas zagadką, lecz błogosławionem, codziennem przeżyciem. Tam, w królestwie triumfu, nie będzie nam już żal, żeśmy dotrzymali wierności Królowi wojującego Kościoła.

Królestwo świętości, łaski i szczęścia! Panie, spraw, byśmy nie ustali spodziewać się go, dążyć do niego, walczyć o nie. Amen.

Z całej Polski.

PODZIĘKOWANIE Ks. PRYMASA DLA KAPŁANA FRANCUSKIEGO. J. Em. Ks. Kardynał Prymas Dr. August Hlond przesłał ks. proboszczowi Schmidtowi z Osthouse w Alzacji odręczne pismo oraz fotografję z okazji 25-letniego jubileuszu prasy Sióstr Sercanek na terenie Francji. Ks. proboszcz Schmidt jest serdecznym przyjacielem Polaków i położył wielkie zasługi około zgromadzenia SS. Sercanek.

Rząd polski odznaczył przed kilku miesiącami ks. prob. Schmidta orderem Polonia Restituta.

POŚWIĘCENIE NOWYCH ORGANÓW W KATEDRZE PRZEMYSKIEJ. Znane w całej Polsce wielkie organy firmy „Bracia Biernaccy“ z sali reprezentacyjnej Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, nagrodzone wielkim złotym medalem i państwowym dyplomem honorowym, zostały nabyte dla rzymsko-katolickiej katedry przemyskiej. Fundatorami są JE. Ks. Biskup Anatol Nowak i kapituła katedralna.

W niedzielę dn. 19 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie nowych organów przez Ks. Biskupa-Fundatora, przyczem Jego Ekscelencja w podniosłem przemówieniu podkreślił znaczenie sztuki, zwłaszcza muzyki organowej dla świątyń katolickich. Potem nastąpił recital organowy z udziałem kompozytora Feliksa Nowowiejskiego z Poznania, któregn punktem kulminacyjnym była sonata Nr. 3. W produkcjach wziął również udział chór katedralny pod batutą ks. Lewkowicza, magistra muzyki, oraz prof. Józefczyk, który odegrał sola na skrzypcach z towarzyszeniem organów.

Katedra była wypełniona po brzegi publicznością, która w skupieniu i w podniosłym nastroju brała udział w całej uroczystości.

KONSEKRACJA JE. Ks. BISKUPA STANISŁAWA ADAMSKIEGO. W niedzielę 26-go b. m. w katedrze poznańskiej odbyła się konsekracja JE. Ks. Biskupa Stanisława Adamskiego, Arcypasterza diecezji Śląskiej. Konsekracji dokonał JEm. Ks. Kardynał Prymas Dr. August Hlond, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański; współkonsekratorami byli IIEE. Księża Biskupi Laubitz i Dymek. Rząd reprezentowany był przez wojewodę Raczyńskiego; w uroczystości wzięli również udział dowódca O. K. generał Dzierżanowski i prezydent m. Poznania, p. Ratajski, liczni przedstawiciele duchowieństwa archidiecezji Gnieźnieńsko-Poznańskiej i diecezji Śląskiej oraz delegacje towarzystw spółdzielczych, gospodarczych i organizacyj katolickich.

W czasie przyjęcia, które odbyło się następnie w sa liseminarjum duchownego, pierwszy toast wzniósł JEm. Ks. Kardynał Prymas, podkreślając zasługi Dostojnego Nominata wobec Kościoła i wskazując na długoletnią i owocną działalność Jego na polu spółdzielczości. Następnie reprezentanci kapituły śląskiej i przedstawiciele społeczeństwa prastarej ziemicy Piastowskiej w gorących słowach witali swego Najdostojniejszego Arcypasterza.

O godz. 5 po poł. Ks. Biskup Adamski przyjmował delegacje religijnych i społecznych organizacyj kobiecych Wielkopolski.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

LISTOPAD — 1930.

2	N	**E 21 po Ś.**	20	**F. 21 po S.**
3	P	Dzień Zaduszny	21	Harjona
4	W	Karola B.	22	Awerkyja
5	S	Elżbiety	23	Jakowa
6	C	Leonarda	24	Arefty
7	P	Herkulana	25	Markyjana
8	S	Bogdana	26	**Dymetryja**

NABOŻEŃSTWO „Matek Chrześcijańskich“ odbędzie się 5 listopada o godzinie 8·30 w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w kościele OO. Jezuitów.

Z parafji św. Antoniego:

1. **W pierwszą niedzielę miesiąca** t. j. 2 listopada przypada Adoracja Najśw. Sakramentu z kazaniem i procesją.

2. W niedzielę t. j. 2 listopada nieszpory polskie o 5 godz. a potem żałobne nieszpory z procesją po kościele za dusze zmarłych.

3. Dzień Zaduszny w poniedziałek 3 listopada: Wigilje o 7 godz.; uroczysta Msza św. żałobna o 8 godz. z kazaniem, potem procesja na cmentarz, gdzie będzie Msza św. żałobna za zmarłych, spoczywających na cmentarzu łyczakowskim.

W dniu tym można uzyskać odpust zupełny i ofiarować za dusze w czyśću.

3. We wtorek 4 listopada nabożeństwo żałobne za Biskupów i kapłanów o 8 godz.

Liga katolicka parafji św. Elżbiety komunikuje:

We środę 5 listopada odbędzie się w sali parafjalnej (pl. Bilczewskiego 5) o godz. siódmej zebranie organizacyjne, na którem będzie założony Oddział Związku niewiast katolickich na parafję. Będzie to zrealizowanie myśli, podanej na urocz. zebraniu ku czci Pana naszego Jezusa Chrystusa-Króla przez

członkinię Związku panią W. S., a tak entuzjastycznie przez obecnych przyjętą i powitaną. — Wszystkie kobiety-Polki bez różnicy zjawcie się we środę!

Zarząd Ligi katol. św. Elżbiety spotkał się z ogólnem i nader życzliwem uznaniem za przygotowanie tak podniosłego i pożytecznego uroczystego zebrania ku czci Chrystusa-Króla, ratując poraz wtóry honor i tarczę katolickiego Grodu... tą publiczną manifestacją.

Toteż informujemy ochotnych, że można zapisywać się na członka (członkinię) Ligi katol. codziennie w kancelarji parafjalnej św. Elżbiety ustnie, lub pisemnie (na gotowych druczkach). Wkładka roczna 1 zł. i wpisowe 1 zł. — Wspierajmy Akcję katolicką wskazaną przez Ojca św. Piusa XI.

Brawo chłopcy! Na ulicy Teatyńskiej, naprzeciw szpitala św. Wincentego a Paulo, mijałem gromadkę chłopców, może z 2 lub 3 klasy szkoły powszechnej. Jeden z gromadki zdejmuje czapkę i woła do kolegów: a wy żydziachy, pokazując im obraz Najśw. Serca Jezusowego na szpitalu. I gromadka wraca się, zdejmuje czapki i na pół zawstydzona, na pół zadowolona podąża do domu, debatując nad swemi ważnemi sprawami.

Audycje dla chorych w radjo. Rozgłośnia radjowa we Lwowie wprowadza stałe audycje radjowe dla chorych. Co piątku popołudniu omawiać się w nich będzie sprawy interesujące chorych oraz sprawy społecznej opieki nad chorymi. Audycje prowadzi sekretarjat Apostolstwa Chorych.

Zapowiedzi.

Od 26 X do 1/XI 1930.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji archikatedralnej. Mark Antoni, Szeptyckich 21 i Wiktorja Jednakiewicz, plac Marjacki 9. — Olejnik Władysław, Rynek 12a i Magdalena Kilarska, Wałowa 11 a. — Świrski Jan Gazowa 24 i Józefa Trzaska, Trybunalska 1. — Korol Włodzimierz i Marja Czornyj, Krakowska 17. — Szydełko Mieczysław i Franciszka Schmit, Rutowskiego 23.

W parafji św. Elżbiety. 1. Rupar Franciszek i Gustawa Dulemba, Bogdanówka. — 2. Stawny Włodzimierz i Katarzyna Chrobak, Gródecka 131. — 3. Hladiy Jan i Berfa Riedlówna, Gródecka 54. — 4. Rogowski Juljan i Bronisława Czubińska, Bartosza Głowackiego 20. 5. Wyszygrodzki Jerzy i Dominika Bzdyr, Szeptyckich 32. 6. Baran Edward i Emilja Procuer, Bart. Głowackiego 24. 7. Sładki Piotr i Ksenia Serdyńska, Krótka 8. — 8. Kwitek Stefan i Wanda Balicka, Bodanówka 6. — 9. Mach Antoni i Wiktorja Jednakiewicz, Szeptyckich 21. — 10. Seitz Józef i Anna Zygmunt, Bogdanówka 55. — 11. Krejczy Jan Paweł i Helena Rabiej, Dekerta 14. — 12. Juras Michał i Janina Bermenka, Unji Brzeskiej 2.

W parafji św. Mikołaja. 1. Barabach Kazimierz i Emilja Szałaj. Dwernickiego 8. — 2. Zawidowski Stanisław, Nuszcze ad Sasów i Marja Gabryszewska, Senatorska 6. — 3. Józef Kamiński i Nina Salagon, ul. Czeresznіowa 16. — 4. Paweł Południak, Jabłonowskich 24 i Bronisława Bobko, Sokoła 4. — 5. Józef Pysznik, Jarosław i Zofja Jarosz, Snopkowska 87. — 6. Michał Buk, Gródecka 99 i Wiktorja Mazur, Persenkówka. — 7. Jan Szargat, koszary 40 p. p. i Władysława Bubnicka, Pełczyńska 14. — 8. Jan Kawalec, Ossolińskich 4 i Katarzyna Piecuch, Zimorowicza 14. 9. Antoni Gojawiczyński, Łyczakowska 113 i Eugenja Korczyńska, Ossolińskich 4. 10. Józef Węgrzyn, 29 Listopada 87 i Józefa Sauter, Tarnowskiego 68.

W parafji OO. Bernardynów. 1. Adam Marjan (2 im.) Karmiński, Warszawa i Marja Rozalja (2 im.) Gelberówna, Sakramentek 32. — 2. Marcin Klamrzyński, Gosiewskiego 2 i Helena Wernerówna, Warszawa. — 3. Stanisław Weiss, Zielona 35 i Wilhelmina Władysława (2 im.) Wojciechowska — plac Marji Snieżnej 8. — 4. Józef Prokopowicz, Snopkowska 33 i Stefanja Marja (2 im.) Chimiak, Torosiewicza 36. — 5. Jan Andrunik i Franciszka Ludwika (2 im.) Witka, Kochanowskiego 48. — 6. Jan Stanisław (2 im. Sudhoff, Ochronek 10 i Bogumiła Stanisława (2 im.) Maciałek, Łyczaków. — 7. Jan Sośniak, Głowińskiego 7 i Augustyna Matłosz, Asnyka 8. — 8. Jan Kazimierz (2 im.) Kupczyński, ul. Lenartowicza 7 i Jadwiga Marja (2 im.) Cygonek, Piekarska 15. — 9. Aleksander Chodan, Pasieki halickie i Katarzyna Ząbek, Pasieki łyczakowskie. — 10. Piotr Czaban i Katarzyna Pempuś, Zielona 107.

W parafji św. Antoniego. 1. Rogowski Juljan, Paulinów 16 i Bronisława Czubińska, Głowackiego 20. — 2. Ostachowicz Tadeusz, Sapiehy 20 i Emilja Sikorzanka, Wyspiańskiego 11 a. — 3. Zadorożny Stanisław, Brzuchowice i Julja Aleksander, Głowińskiego 25.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1. Ostachowicz Tadeusz, Sapiehy 20 i Sikora Emilja, Wyspiańskiego 11 a. 2. Borzemski Otto, Mickiewicza 7 i Butryna Cecylja, Kraków, Podzamcze 3. — 3. Manczur Franciszek, Bema 20 i Mangold Rozalja, Ziemiałkowskiego 6. — 4. Łoziński Jan, Wulecka 124 i Hołejczuk Aniela, Chodkiewicza 8. — 5. Borzejowski Bronisław, Jamelna k. Janowa i Polańska Aniela, Potockiego 44.

W parafji św. Anny. Franciszek Zbroniec i Anna Fedoryszyn. — Józef Nedomirko i Stefanja Gaweł. — Jan Kozowski i Janina Kowalska.

W parafji św. Marcina. Zbroniec Franciszek, św. Marcina 24 a i Fedoryszyn Anna, Bóbrka. — Kwas Kazimierz, św. Kingi 26 i Huber Zofja, św. Marcina 23. — Miętus Jan, Stroma 7 i Kret Irena Teatyńska 7. — Nazarewicz Franciszek i Iwaniec Marja, Zamarstynów, Krzywa 20. — Witkowski Roman, św. Marcina 34 i Bałuczyńska Anna, Kurkowa 5.

KRONIKA STRYJSKA.

Poświęcenie kościoła w Zawadowie. W święto Chrystusa Króla poświęcił ks. proboszcz Cisło uroczyście kościółek na kolonji Zawadów-Hołobutów.

Kościółek nieduży, ślicznie wewnątrz urządzony, będzie ośrokiem, którym ma się wzmacniać duch religijny tamtejszych mieszkańców Polaków, będzie ośrodkiem, gdzie polskość będzie świadczyć o swojej żywotności i krzepić się pracą dla Boga i Ojczyzny.

Myśl postawienia dla tamtejszych Polaków kościółka powstała jeszcze przed 10 laty. Początkowo trudno szło i zdawało się, że dzieło to jest nad siły dla garstki pracowników kolejowych tam mieszkających i tych rolników, osiadłych na pustkowiu, które przeszło sto lat pługa niewidziało.

Miłość wiary i myśl, ażeby na kresach umacniać państwowość polską — wszystkie trudności przezwyciężyła.

Pod przewodnictwem PP. Dr. Targowskich z pp. Tarałą, Światoniowskim, Śnieżkiem, pracownikami kolejowymi, pp. Szychowskim i Siorakiem, zawiązał się komitet, który szczęśliwie dokonał tego zbożnego dzieła.

PP. Dr. Targowscy darowali plac pod kościółek a Towarzystwo Szkoły Ludowej z Towarzystwem Czytelni Kolejowej pomogło Komitetowi moralnie i materjalnie, że stanęła na kresach tutejszych nowa twierdza wiary i polskości.

Dużo też pomógł do wewnętrznego urządzenia kościółka Komendant Policji Państwowej z Zawadowa swoją ofiarnością.

Uroczystość poświęcenia tego kościółka była wspaniałem świadectwem jak miłujemy wiarę naszą i Ojczyznę.

Ludność miejscowa gorączkowo przygotowywała się, ażeby dzień ten święty jak najwspanialej wypadł.

Ze Stryja na tę uroczystość przybyli PP. Naczelnicy i przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, autonomicznych i kolejowych, a z kościoła macierzystego przyszła procesja pod przewodnictwem X. Ługockiego.

Wspaniały pochód, który prowadziło Tow. Muzyki Kolejowej uszeregował się ze sztandarami przed bramą triumfalną z polskich towarzystw stryjskich: Sokół, Gwiazda, Czytelnia Kolejowa, Przygotowanie Wojskowe i Kolejowe i z miasta, i dużo, dużo ludu polskiego.

Po poświęceniu kościółka i Mszy św. zakończono uroczystość procesją z odśpiewaniem pieśni: „Kto się w opiekę podda Panu Swemu".

Przygotowanie wojskowe zaś przed odejściem odbyło bardzo piękną defiladę przed P. T. władzami i P. T. Komendą wojskową.

Dzień ten zostanie dla wszystkich biorących udział w tej uroczystości bardzo miłem wspomnieniem i świadectwem, że siłą naszego narodu we wierze katolickiej.

ZAPOWIEDZI: 1. Klimkowski Stefan, ur. w Pukieniczach i Katarzyna Ciapka, ur. w Pukieniczach. — 2. Iżycki Włodzimierz, ur. w Lubieńcach i Eufrozyna Melnyk, urodz. w Dulibach. — 3. Kosareńko Bazyli, ur. w Dulibach i Rozalja Bojczuk, ur. w Cucyłowcach. — 4. Rzyczkowski Władysław, ur. w Lisiatyczach i Jadwiga Rutyna, urodz. w Stryju.

Tow. „Bibljoteka Religijna"

we Lwowie, ul. Rutowskiego 5, Telefon 83—57

podaje lekturę na długie wieczory listopadowe:

Ks. Dr. S. Bross: Myśli św. Augustyna	zł.	2·—
Ks. T. Bzowski T. J.: Bł. Andrzej Bobola, Męczennik Tow. Jez.	„	60
Ks. Démurger: Ideał prawdziwego chrześcijanina	„	3·—
O. A. Desurmont: Nieustanne powracanie do Boga przez prawdziwą modlitwę i prawdziwą pokutę	„	1·—
Ks. St. Dosenbach T. J.: Miesiąc dusz czyśćowych	„	1·—
Ks. J. Lukas P. S. M.: Radość życia	„	1·20
O. Mateo: Jezus Król miłości	„	5·—
Ks. A. Morawski: Cuda łaski i miłosierdzia bożego oraz nowenna za dusze w czyśću cierpiące	„	1·—
Novissima Verba — ostatnie rozmowy św. Teresy od Dzieciątka Jezus	„	3·—
Ks. Pichenot: Ewangelja Eucharystji	„	10·—
J. S. Pietrzak: Życie sługi bożego O. Bolesława Gwidona Jaśniewicza	„	3·—
Hr. J. Du Plessis: Coraz wyżej, bohaterskie życie Jana Du Plessis	„	4·50
O. R. Plus T. J.: Bóg w nas	„	1·80
O. B. Prawdota: O Liturgi dominikańskiej	„	1·—
O. G. Rossignoli: Cuda boże we Mszy świętej	„	1·50
— Cuda boże w Przenajśw. Sakramencie I/II	„	3·—
— Cuda boże w Świętych duszach czyśćowych I/II	„	3·—
Ks. S. P. M.: W ręce Ojca	„	3·50
Ks. W. Szmyd T. J.: Odpusty	„	3·80
Z. Kossak-Szczucka: Z miłości	„	3·—
O. J. Schrijrers C. S. L. R.: Moja Matka	„	1·75
— Boski Przyjaciel, myśli rekolekcyjne	„	2·80

Bielawski Z. Ks. Dr.:

Rok kościelny w życiu chrześcijanina.

Stron 60 w 8-ce. Cena 90 gr.

Słowa żywota **modlitewnik** dla inteligencji, oparty na tekstach biblijnych. Brosz. 1 zł., opraw. w całe płótno 2 zł., w skórę ze złoconemi brzegami 5·50 zł. — Do nabycia w **„Tow. Bibljoteka Religijna".**

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna" z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna" pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.